

WŁODZIMIERZ STANIEWSKI

Zapiski do zajęć ze studentami w Katedrze Kultury Polskiej na Uniwersytecie Warszawskim

W ramach przygotowań
do spektaklu „Metamorfozy”.

29.02.96

ŻYWOT APULEJUSZA

biografia,

kariery i pozycja,

dzieło

postać kultowa (cezar Albin, Septimiusz Sewer znali dzieło)

„My rodzina platońska żyjemy w tym, co jest uroczyste, wesole, świąteczne, wyższe, niebieskie”.

POTOMNI A APULEJUSZ

Św. Augustyn *De Civitate Dei* (przeciwstawiał się koncepcji duchów pośrednich)

Żywot Apulejusza

II gi wiek po Chrystusie, ur. prawdopodobnie 124 lub 127.

Metamorfozy to obfity i autentyczny materiał życia i obyczajów jednego z najbardziej fascynujących okresów w historii cywilizacji i kultury. Upadek Imperium trzymającego w szachu połowę ówczesnego świata.

Koncepcja i konstrukcja Pawła z Tarsu staje się niepodważalną wartością w walce o nowe prądy duchowe, aczkolwiek wydaje się jeszcze wtedy, że w sferze duchowości i religii świat przyjmuje synkretyzm.

Nowe prądy kulturowe rodzą się i płyną z prowincji, a nie z centrum (np. z Afryki Północnej).

Dostrzegam tu wiele paralel z przewartościowaniami i przekształceniami dokonującymi się dziś po upadku „imperium zła”. Klimat „konwulsyjny”.

Nieco później św. Augustyn, orędownik zwycięskiego już definitywnie chrześcijaństwa polemizuje w swoich pismach (*De Civitate Dei*) z extra pogańskim było nie było Apulejuszem.

I chyba nie jedynie dlatego, że jest jego pobratymcem z afrykańskiej Madaury (urodził się w Thagasta).

Augustyn ma Apulejusza za Platończyka i przydomek Platonius mu nadaje.

Apulejusz pobierał nauki w Madaurze, Kartaginie, Atenach, Rzymie.

Był klerkiem, podróżnikiem i poszukiwaczem przygód, mistagogiem.

Studiował dokładnie ówczesną gramatykę, retorykę, poetykę, geometrię, muzykę i przede wszystkim – dogłębie – filozofię.

Żył z zawodu prawnika (advokata) i retora.

Znał języki.

Ćwiczył duszę. Miał Predystynację. Był inicjowany i wtajemniczony w misteria. Głównie w misteria Izdy i Ozyrysa.

Opis misteriów z księgi XI *Metamorfoz* jest jedynym tak dokładnym, jaki się zachował.

Opis ten, fascynujący, przypomina dramaturgię inicjacji szamańskiej.

- do wtajemniczenia potrzebne zezwolenie i wyraźne wezwanie bogów objawiające się w snach, widzeniach,
- uczynienie czegokolwiek przeciw woli sił wyższych grozi nieszczęściem lub śmiercią,
- potrzebny jest kapłan prowadzący kandydata (ojciec duchowny),
- praktykowano posty, oczyszczenia, milczenie służące skupieniu duszy,
- zejście do podziemi, symbolizujące wyrzeczenie się poprzedniego życia. Połączone z okropnymi praktykami miały rzeczywiście wypędzić ducha poprzedniego życia Kandydat rzeczywiście „zbliżał się do granicy śmierci” „w środku nocy widział błyszczące słońce”,
- przyodzianie w szaty nowych zaślubin,
- uroczyste ukazanie się ludziom,
- uczta.

Dostał wyższych stopni święceń i jako dekurion w kolegium Prostoforów chodził z ogoloną głową i nosił w czasie obrzędów przedmioty kultu.

W Rzymie, w czasie pobytu tam Apulejusza, najbar-

dziej wpływowym mówcą i uczonym był Fronto, wychowawca cesarza Marka Aureliusza.

W Egipcie działa słynny astronom Ptolemeusz, do którego Apulejusz wyruszył w podróż, ale do celu nie dotarł.

Zatrzymała go choroba w mieście Oea (dzisiejsza Libia).

Tam oskarżony o magię (w okolicznościach tragikomicznych), którą zresztą namiętnie się zajmował – wygłosił przed sądem konsula kilka swoich mów obronnych, które przetrwały do dzisiaj pod nazwą *Apologia*.

Magia. Cień wszelkich nauk i sztuk. Wieczna pokusa niespokojnych umysłów.

W owych czasach, jak i po wielokroć w dziejach późniejszych – siostra nauki.

Dość powiedzieć, że jednym z donosów zanesionych przed sąd przez oskarżycieli było, iż Apulejusz rzadkie okazy ryb każe sobie przynosić, po czym je rozkłada, rozdziela i aptekarsko opisuje.

(cytat str. 64-65 *Apologia*)

Jako się rzekło, wierzy i uprawia magię, wierzy w zaklęcia – *incantamenta* – a te były naonczas zakazane.

Apulejusz wierzy, że dusza ludzka zwłaszcza młodzieńcza i niewinna, może być za pomocą zaklęć uśpiona i doprowadzona do zapomnienia tego, co ją otacza, a straciwszy pamięć ciała, może całkowicie powrócić do swej pierwszej natury, która jest nieśmiertelną i boską. Wtedy, jakoby we śnie, może przepowiadać rzeczy boskie.

Nie bez powodu jungiści zajęli się tak gorąco analizą głębi Złotego Ośła, a szczególnie opowieści o Psyche i Amorze.

Woła: „My rodzina platońska, żyjemy w tem co jest uroczyste, wesole, świąteczne, wyższe, niebiańskie!” (może być odą *Gardzienic*)

Jakbyśmy słyszeli hymn Promienistych.

Jego Bóg to platoński Basileus – przyczyna wszechświata; – ojciec dusz, – źródło bez rodzenia; – niewielu myślicielom dostępny.

Apulejusz pisze erotyki. Dosadne.

Czyż nie jest nasz autor skrojony na postać kultową?

Jest też postacią teatralną.

Wygłasza swoje wspaniałe, płatne mowy (zawód retora), przed doborową publicznością w teatrze w Kartaginie.

W końcu zaś otrzymuje godność *sacerdos provinciae* (w greckim: archijerej) Afryki, który to urząd nakłada na niego obowiązki organizowania (urządzania) i aranżowania zgromadzeń świątecznych i igrzysk.

Wspomina o tym Augustyn. Był więc też kimś w rodzaju producenta i reżysera.

Stawia się jego posąg w jednym z ważniejszych punktów Kartaginy, za sprawą kolegi Emilianiana Hrebona, konsula, wcześniej w Oea.

Po 45-tym roku życia (ok. 170 n.e.) przestaje być aktywnym publicznie. Pisze i... chyba kształci uczniów.

Rozprawy o Bogu Sokratesa, o nauce Platona, o Świecie.

W końcu – *Metamorfozy*, którym Augustyn nadał podtytuł *Złoty Osiół*.

Augustyn (354-430 n.e.)

Charakteryzuje je (w warstwie językowej) – niezwykle kwiecisty, swobodny, wirtuozeryjny styl.

Przekład Jędrkiewicza – słaby.

Inni autorzy *Metamorfoz*:

Lucius z Patras

Lukian z Samosat (120 n.e.)



Dionizos na ośle w asyście Sylenów, fragment wazy François



Tańczący osioł

Pod koniec drugiego stulecia *Metamorfozy* Apulejusza są utworem modnym, powszechnie czytany, świadczy o tym list cesarza Septimiusza Sewera z 197 r., w którym z niechęcią nazywa utwór pogardliwie „milecko-punicką historią o babskich czarach”. Współczesar Albin wyraża się zaś o nim pozytywnie.

Niektórzy nazywają go wędrownym mówcą, takim jakim był Lukian.

Apulejusz kształcił się w muzyce. Grał na lirze i śpiewał.

Był niezwykle przystojny, w sądzie robiono mu z tego zarzut. Odpierając go porównywał się do legendarnej urody Pitagorasa.

Nosił długie włosy.

Złoty Osioł

- tzw. opowieść milezyjska (od Arystotelesa z Miletu),
- najwyrazistszy obraz epoki,
- ks. XI – jedyny dokument misteriów Eleuzyjskich,
- poprzednicy „Mileziaków”.

BACHTIN A APULEJUSZ

- fenomen metamorfozy – należy do światowej skarbnicy folkloru,
- w metamorfozie – idea rozwoju skokowego, złamanie linearności,
- do Apulejusza; przemiany – to wielkie bloki kosmogoniczne (Owidiusz),

- od Apulejusza – metamorfoza to układ efektownych przypadków, ułożonych w szereg odłączony od szerokiego procesu kosmogonicznego (sytuacje kryzysowe, graniczne układane wg dowolnego porządku). Złamanie linearności.

- Chrześcijaństwo wykorzystało tę metodę do pomysłu konwersji (nawrócenia).

Schemat wina – kara – odkupienie – szczęśliwość. Wykorzystano też dla idei cudu (gwałtowna przemiana).

SYMBOLIKA OSŁA: APRECJACYJNA – DEPRECJACYJNA

- u Hebrajczyków: (por. cytaty z Biblii), symbol władzy królów i sędziów, ulubiony wierzchowiec proroków.

- W Ewangeliach: osioł z wołem u żłobu, wjazd na osłęciu do Jerozolimy.

- Wcześni chrześcijanie to asinarii (czciciele osła).

Sgraffito na Palatynie (I poł III w.) – Ukrzyżowany z głową osła.

Amulety Ukrzyżowanego z osłą głową (z Montagnana, Włochy).

- Średniowiecze.

Św. Franciszek nazywa swoje ciało „bratem osłem”.

Festum asinorum (święto osła), z okrzykiem „hinham” (zamiast amen). Msze objęte oficjalną liturgią katolicką na pamiątkę ucieczki z Egiptu, osła betlejemskiego, osłicy Balaama, wjazdu do Jerozolimy.

Starożytność

- Przy misteriach Eleuzyjskich powstało przysłowie: „osioł nosi świętość” por. Złoty Osioł nosił wizerunek bogini syryjskiej. Też w Mykenach Agamemnona – por. tłumaczenie z *Onos lyras*.

- Bóg Osioł Apollo – Apollo – Onos, lub z gr. *Apollo Killaios* (Kill=Osioł) – Apollo Zwycięzca tak przedstawiony.

- Legenda o Midasie, królu frygijskim, jego oślich uszach, inna wersja: Midas był Sylenem (człowiek-osioł), miał z natury ośle uszy; był uważany za wynalazcę jednego z rodzajów fletu; wprowadził lament żałosny grany na aulosie; pierwszy pozyskał ołów; posiadał niezwykłą siłę; w jego osobie wiąże się muzykę z pracą w metalu. Ujął się za Marsjaszem (nauczyciel gry na aulosie) w jego konkurowaniu muzycznym z Apollem, którego Apollo obdarł ze skóry.

- W Egipcie kult Apisa, osioł znienawidzony. Persowie po zdobyciu Egiptu tępil kult cielca a popierali kult osła. Persowie pozwolili odbudować świątynię w Jerozolimie (536-515 p.n.e.) bo kult Jahwe kojarzyli z kultem osła – walczącym z kultem Apisa (VI w. p.n.e. Od Cyrusa; 525 p.n.e. – Kambizes podbija Egipt, potem jest Dariusz I i Kserkes I)

ONOKOITES (KAPŁAN OSŁA) I LE DOCTEUR
ONOCEPHALE

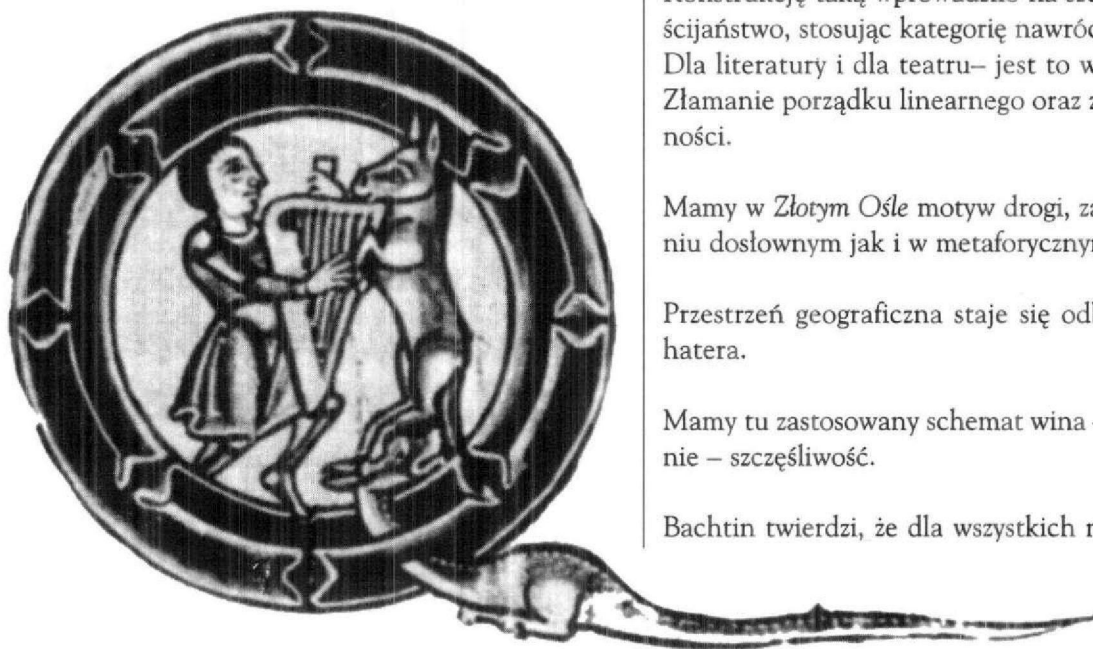
Kult osła (tajny) przejęty przez chrześcijan.
Tertulian (r. 196 n.e.) nawrócony, „głowę osła traktuje jako naszego Boga”
Obrazy człowieka w todze, z papirusem w dłoni, z głową osła i stopami, z podpisem „Deus christianorum onokoite”
Monety za cesarza Honoriusza (393-423 n.e.); z wizerunkiem karmiącej oślicy z podpisem Jezus Chrystus – Syn Boży (IHS XPS Dei Filius)

Terrakota, znaleziona w Neapolu, przedstawia osłogłowego Chrystusa jako nauczyciela (w todze i z papirusem). Inskrypcja z Pompejów mówiąca „nauczało tutaj osłę” kojarzona jest z symbolicznym Chrystusem. Stąd willa została nazwana „Casa di Christiani” (miejsce spotkań chrześcijan).

Bachtin widzi w *Złotym Osle* wzór powieści, z której czerpano do układania żywotów świętych.
Życie w grzechu, pełne pokus, a potem kryzys i odrodzenie.

Idea przemiany wywodzi się z filozofii greckiej – jak również – z obrzędów kultowych, np. misteria eleuzyjskie oraz we wczesnym chrześcijaństwie.
W I i II wieku n.e. magiczne zabiegi metamorfoz należały do repertuaru szarlatanów.

W obrazach metamorfozy mamy do czynienia z ideą rozwoju. Ale nie liniowego a skokowego (pętlowy).



Osiół tańczący przy harfie

Dla struktury przedstawienia ma to fundamentalne znaczenie.

Budowałem tak zarówno *Awwakuma* jak i *Carmina Burana*.

Przed Owidiuszem rozumienie metamorfozy (przemiany) miało charakter kosmogoniczny. Zmiany następowały po sobie cyklicznie. Dojrzewały.

Od Apulejusza metamorfoza jest formą cudu.

Jakby się wybierało **poszczególne efektowne przypadki** i układało w szereg pozbawiony jedności lub raczej – budujący nowy model, w którym wszystko wiąże się ze wszystkim, ale na poziomie... (rozwój skokowy, pętlowy).

Czas, na którego konstrukcję składały się wielkie bloki kosmogonicznego porządku z mnóstwem stałych zależności – rozpadł się.

Teraz można go było składać na nowo, z mnóstwa fenomenów, w dużej mierze podług własnej wyobraźni.

Potrzeba pokazania gwałtownej przemiany każe przedstawiać życie człowieka, czy opowieść o losach jako złożoną z kryzysowych momentów.

Ja bym powiedział: z sytuacji granicznych, z torsji i re-torsji.

Takie ujęcie kondycji ludzkiej, losu człowieka doprowadzono dziś do patologii.

O atrakcyjności i wartości kondycji ludzkiej decydują dziś konwulsyjne zmiany wizerunku. Życie, z którego konstruuje się legendę musi się obowiązkowo dzielić na kilka – przeciwstawnych sobie – żyć.

Myślę, iż takie konfabulacje są funkcją gwałtownych przemian historycznych i politycznych.

Konstrukcję taką wprowadziło na szeroką skalę chrześcijaństwo, stosując kategorię nawrócenia (konwersji). Dla literatury i dla teatru – jest to wartość bezcenna. Złamanie porządku linearnego oraz zasady trzech jedności.

Mamy w *Złotym Osle* motyw drogi, zarówno w znaczeniu dosłownym jak i w metaforycznym odbiciu życia.

Przestrzeń geograficzna staje się odbiciem losów bohatera.

Mamy tu zastosowany schemat wina – kara – odkupienie – szczęśliwość.

Bachtin twierdzi, że dla wszystkich motywów fabular-

nych *Złotego Ośła* można znaleźć odpowiedniki mitologiczne.

Ja wierzę, że sztuka teatru to połączenie sytuacji mitologicznej z gestami prozaicznej powszedniości.

AUGUSTYN (354-430, ur. w Thagasta, Afryka Pdn)
DE CIVITATE DEI KS. VIII, IX

Polemiki z filozofami w imię teocentryzmu. Daje w ten sposób przegląd historii filozofii greckiej.

Polemizuje głównie z dwoma nurtami:

Od Pitagorasa – italski,

Od Talesa z Miletu – joński,

Mówi o tych, których filozofia traktowała o sprawach bożych. Dochodzi do Sokratesa (kwestie moralności, obyczajów) i Platona (odróżnianie prawdy od fałszu). Według Platona mędrcem ten, kto poznaje, naśladuje i miłuje Boga.

Augustyn sugeruje, że Platon musiał znać pisma proroków żydowskich (z rozmów!).

Porównuje zbieżności Księgi Rodzaju z *Timaeosem*.

Sprośne widowiska i poetyckie kłamstwa to domena demonów.

Znajduje to Augustyn u Apulejusza i polemizuje z jego ujęciem doktryny Platonskiej.

Apulejusz urasta u Augustyna na głównego neoplatonczyka (popularność?!)

Komentuje utwory Apulejusza, np. *O bogu Sokratesa*, krytykując opiekuńczy charakter *dajmoniona* i jego pośrednictwo z bogami.

Apulejuszowej koncepcji dobrych demonów stojących pomiędzy ludźmi a bogami przeciwstawia Augustyn Chrystusa jako jedyne go pośrednika, tylko on może zapewnić zespolenie z nieśmiertelnością i szczęśliwością.

Mówi Augustyn, iż wśród pism Apulejusza znalazł przekład *Asklepiosa* – jedyne go znanego mu dzieła hermetycznego.

Zbija przy okazji tezy przypisywane Hermesowi Trismegistosowi (pierwszy mędrzec starożytności Babilonia-Egipt, gnoza pogańska, *Corpus Hermetikum* II-III w.)

Jednakże wypowiedzi Hermesa o jednym i prawdziwym Bogu uważa św. Augustyn za słuszne.

Status religii oficjalnej w państwie rzymskim uzyskuje chrześcijaństwo w 380 r. (cesarz Teodozjusz) za życia Augustyna. Wcześniej Konstantyn Wielki ogłasza tolerancję religijną.

Jak skonstruować *Metamorfozy*

Metamorfoza należy obok motywu tożsamości do światowej skarbnicy folkloru społeczeństw przedklasowych – Bachtin.

Idea metamorfozy – z filozofii greckiej oraz z antycznych misteriów (gł. eleuzyjskie), tu: prymitywne magiczne formy z I i II w. n.e., por. wpływ misteriów eleuzyjskich na tradycję grecką. W mitologicznym obrazie metamorfozy zawarta jest idea rozwoju skokowego (z pętlami). Określa to porządek czasowy.

Cykliczny porządek (np. szereg geneologiczny; pory roku) – odrzucony.

Charakterystyczne jest przemienne występowanie różnych, niepodobnych do siebie form (obrazów).

Zjawiska nabierają charakteru cudu.

Nie ma procesu historycznego czy psychologicznego.

Wybierane są efektowne przypadki, które układane są w szereg pozbawiony (z pozoru) organicznej jedności. Każda z metamorfoz stanowi zamkniętą poetycką całość.

U Apulejusza metamorfoza ma charakter magiczny.

Los człowieka zawierany jest w pokazaniu przełomowych momentów.

Główne, przełomowe, kryzysowe momenty – ukazują jak człowiek staje się kimś innym.

Liczą się kryzysy i nowe narodziny.

Tak były budowane żywoty świętych – kryzys – oczyszczenie – odrodzenie.

Wyjątkowe, niezwykle krótkie momenty życia. Podkreślają one charakter i obraz człowieka.

Czas spektaklu jest czasem przygodowym. Jak w powieści typu *Złoty Osiol*.

Jest to czas wyjątkowych, niezwykle zdarzeń, którymi rządzi przypadek. Przypadkowa może być równocześnie różnych incydentów.

W tej przypadkowości jest jednak pewna logika.

Jest to logika, która prowadzić ma nie do zwykłego potwierdzenia tożsamości, a do nieuchronnego powstania nowego obrazu człowieka.

Nazywam to **fenomenem lawiny**. Uruchomienie jej prowadzi nieuchronnie do przemian.

Inicjuje ją niestosowna ciekawość, zmysłowość, pokusa, czyli to co należy do sfery prowokacyjnych stron natury ludzkiej.

Takie cechy musi mieć reżyser i aktor.